

24 grudnia 2007



Powstanie więcej małych przedszkoli

Gminy będą mogły organizować różne formy wychowania przedszkolnego. Skorzystają na tym głównie obszary wiejskie, gdzie wciąż brakuje tego typu placówek.

W przypadkach uzasadnionych warunkami demograficznymi gmina uzupełni sieć publicznych przedszkoli o inne formy wychowania najmłodszych. Takie alternatywne placówki będą mogły działać krócej niż publiczne przedszkola (zajęcia prowadzone przez minimum pięć godzin) albo funkcjonować np. tylko w niektóre dni (jednak minimum przez 12 godzin w tygodniu).

Placówki nie będą miały statusu przedszkola publicznego, mimo to muszą spełniać pewne właściwe dla nich warunki: bezpieczne i higieniczne pomieszczenia oraz wyposażenie w sprzęt i pomoce dydaktyczne niezbędne do realizacji podstawy programowej wychowania przedszkolnego lub wybranej części tej podstawy. Dzieci muszą mieć także możliwość korzystania z pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Alternatywne formy wychowania przedszkolnego to nie przedszkola niepubliczne – rodzice nie będą musieli płacić za opiekę nad dzieckiem.

Tylko pedagodzy

Chodzi o maluchy w wieku od trzech do pięciu lat. Zajęcia dla nich mogliby prowadzić jedynie nauczyciele posiadający odpowiednie kwalifikacje pedagogiczne. Prowadzący zajęcia w innej formie wychowania przedszkolnego będą mogli realizować program opracowany przez siebie, ale tylko po uzgodnieniu go z kuratorem oświaty. W odróżnieniu od publicznych przedszkoli tu istnieje możliwość organizowania zajęć w grupach bez określania górnej granicy liczby dzieci.

Ponadto rodzice oraz członkowie najbliższej rodziny będą mogli włączać się zarówno w tworzenie nowych form wychowania przedszkolnego, jak i w dalsze ich funkcjonowanie.

Kluby przedszkolaka

Takie placówki będą mogły organizować osoby prywatne. Otrzymają – na każdego ucznia – dotację z budżetu gminy w wysokości nie wyższej niż 40 proc. kosztów ponoszonych na jedno dziecko w przedszkolu publicznym (pod warunkiem że zgłoszą planowaną liczbę

uczniów do 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji). Podjęcie takiej działalności wymaga uzyskania wpisu do ewidencji prowadzonej przez gminę. Jednak zamiast wymaganego w przypadku niepublicznych przedszkoli statutu należy przedstawić projekt organizacji wychowania. Pomysł takiej formy edukacji najmłodszych jest odpowiedzią na potrzeby środowisk, w których dzieci nie mają dostępu do edukacji przedszkolnej, zwłaszcza na terenach wiejskich. Dzięki nowelizacji będą się mogły tam pojawić kluby przedszkolaka finansowane przez samorząd, a nie jak dotychczas z funduszy unijnych. Do tej pory takie placówki były tworzone i prowadzone przez organizacje pozarządowe (m.in. federacje inicjatyw oświatowych, fundacje rozwoju dzieci), które pozyskiwały środki finansowe z funduszy unijnych w ramach programów operacyjnych. Teraz głównym źródłem finansowania będą budżety gmin, ale nadal wsparte przez UE.

Wsparcie z Unii

W ramach programu operacyjnego „Kapitał ludzki” samorządy województw będą dysponować w latach 2007 - 2013 kwotą ponad 240 mln euro na upowszechnianie edukacji przedszkolnej, w tym w formach alternatywnych. Doświadczenia organizacji realizujących dotychczas program „Alternatywne formy edukacji przedszkolnej” wykazały konieczność włączenia istniejących już form wychowania do systemu oświaty. Przepisy ustawy umożliwią zatem nieprzerwane funkcjonowanie już istniejących placówek wychowania przedszkolnego oraz tworzenie nowych, na które dotychczas nie było pieniędzy.

Korzyści z nowelizacji ustawy

Nowelizacja powstała z myślą o dzieciach w wieku od trzech do pięciu lat mieszkających na terenach wiejskich, w których duże rozproszenie terytorialne utrudnia organizowanie tradycyjnego wychowania przedszkolnego.

Wzorem dla alternatywnych przedszkoli mają być kluby przedszkolaka działające już w niektórych regionach Polski, m.in. w województwach podlaskim i mazowieckim. Do tej pory kluby były w całości finansowane ze środków unijnych, ale to się skończy w marcu 2008 r.

Proponowane rozwiązania są korzystne dla gmin ze względu na niższe koszty utrzymania dziecka w innej formie wychowania przedszkolnego niż w placówce publicznej. Resort edukacji szacuje, że roczny koszt funkcjonowania jednego klubu wyniesie od 45 do 50 tys. zł.

Podstawa prawna: Znowelizowana 7 września 2007 r. ustawa o systemie oświaty (DzU nr 181, poz. 1292)

Źródło : Rzeczpospolita